

Reorganizacja w Oświacie

Autor: Wojniczanin - 11/13/2011 21:27

Burmistrz wreszcie to powiedział. Chcą zamknąć szkoły w Milówce i Łoponiu oraz Gimnazja spoza Wojnicza. ☹️

=====

O:Reorganizacja w Oświacie

Autor: RP - 12/07/2011 22:17

Nikt nie napisał, że zostanie zlikwidowane ZLSiT, tylko że taka sytuacja jest coraz bardziej prawdopodobna.

Szkoły z większą tradycją niż 75 lat są planowane do zamknięcia

To nie jest sprostowanie.

Idąc tokiem cytowanego tekstu można napisać, że każda instytucja, zakład pracy, firma, szkoła może ulec likwidacji.

Pytanie - komu służą takie informacje i w jakim celu są rozpowszechniane.

Nie deptajmy wszystkiego co wokół nas - zwłaszcza tego co dobre i dobrze służy społeczeństwu

Pozdrawiam

=====

O:Reorganizacja w Oświacie

Autor: JKM - 12/08/2011 01:20

Słusznie Szanowny RP zauważył, że o każdym zakładzie pracy można napisać, że zostanie zlikwidowany. To tak, jakby ktoś powiedział, że każdy z nas kiedyś umrze.

Wesoło zaczyna się robić wtedy, kiedy ktoś - jak pewien portal - zacznie precyzyjnie przewidywać datę śmierci.

Nieoczekiwanie wszystkie samorządy, za przykładem rządowej reformy szkolnictwa wyższego, zaczęły

w tym roku reformować system szkół średnich, gimnazjalnych i podstawowych.

Jest to konieczność, bo w końcu Unia Europejska ma mieć rozwój zrównoważony i nie powinno być tak, że gdzie się pojawią Polacy, to zaraz zostają prymusami. To trzeba zmienić jak najszybciej.

Teraz już na pewno będzie sprawiedliwie i będą zrównoważone warunki. Wystarczy, jak dzieci zamiast się uczyć, będą jeździły autobusami. Nauczyciele nie powinni przebywać dłużej z dziećmi niż opiekunka i kierowca autobusu, bo to źle wpływa na dzieci.

A Zespół Szkół im. Emila Godlewskiego już kilka lat temu został zlikwidowany w sposób naukowy, opisany w Zeszytach Wojnickich. Jego miejsce zajął ZLSiT im. Jana Pawła II. Dawna świetność odeszła wraz z dawnym patronem szkoły i kadrami, która pamiętała jeszcze dyrektora Jana Adamczyka, dziś Profesora Jana Adamczyka. Do roku 1981 to była jedna z najlepszych szkół średnich w regionie. Wtedy nie wszyscy się dostawali, bo trzeba było najpierw wygrać konkurs świadectw. Była w Wojniczu filia Akademii Rolniczej. Były świetnie wyposażone pracownie i wzorowo prowadzone gospodarstwo szkolne.

=====

O:Reorganizacja w Oświacie

Autor: RP - 12/08/2011 20:55

Cyt....Dawna świetność odeszła wraz z dawnym patronem szkoły i kadrami,..... Do roku 1981 to była jedna z najlepszych szkół średnich w regionie....

Nie warto podejmować polemiki z tak postawioną tezą. Charakterystyczny jest fakt wskazania roku 1981. Tak niechcący rodzi to pewne domysły. Bez obrazy proszę ale tendencyjność tej wypowiedzi świadczy jedynie o jej autorze. Może o czymś zapomniał????

Pozdrawiam

=====

O:Reorganizacja w Oświacie

Autor: JKM - 12/09/2011 05:47

RP napisał:

Cyt....Dawna świetność odeszła wraz z dawnym patronem szkoły i kadrami,..... Do roku 1981 to była jedna z najlepszych szkół średnich w regionie....

Nie warto podejmować polemiki z tak postawioną tezą. Charakterystyczny jest fakt wskazania roku 1981. Tak niechcący rodzi to pewne domysły. Bez obrazy proszę ale tendencyjność tej wypowiedzi

świadczy jedynie o jej autorze. Może o czymś zapomniał????

Pozdrawiam

Każda wypowiedź świadczy o autorze. Wypowiedź RP świadczy także o autorze, zwłaszcza, że suponuje i domyśla się, zamiast polemizować i argumentować.

Czy zapomniałem? Nie, raczej odwrotnie, dobrze pamiętam tamte czasy.

=====

O:Reorganizacja w Oświacie

Autor: mieszkaniec - 12/11/2011 22:20

jak pisze "wojnicz - dziś i jutro"-na forum vcity

Kadencja Rady Gminy 1998 -2002.

Prezydium Rady w składzie jak w poprzedniej kadencji tj. Przewodniczący Rady Pan Marek Sygnarowicz, przewodniczący komisji finansów Pan Jacek Kurek.

Rada Gminy rozważała podjęcie działań mających na celu skanalizować gminę. Sąsiedzie gminy prace w tym zakresie mają mocno zaawansowane. Rada Gminy rozważa koncepcję równoczesnego prowadzenia prac kanalizacyjnych na terenie całej gminy. Wielu mieszkańców Wojnicza zwracało uwagę Pań i Panów Radnych na absurd takiego rozwiązania. Na łamach wychodzącego wówczas miesięcznika „Forum Wojnickie” pojawiają się na ten temat artykuły wykazujące bezsens takich projektów . Ale większość ówczesnej Wysokiej Rady miała opinię publiczną gdzieś, pewnie byli przekonani że w wyniku wygranych wyborów osiągną nieomylną i pełną wiedzę o istocie wszechrzeczy.

Radni postanowili zlecić wykonanie projektu na kanalizację całej gminy. I tej pory, od dwunastu lat, biuro projektów wystawia faktury. Dotychczas wydatki na kanalizację liczą się w dziesiątkach milionów.

Należy podkreślić, że część kanalizacji w terenach na których ją zaprojektowano i wydano na te projekty krocie, nigdy nie będzie zrealizowana. Wg wytycznych Unii Europejskiej, na terenach o rozproszonej zabudowie, nie należy budować sieci kanalizacyjnej m. innymi ze względów ekologicznych.

I to mamy jedną z przyczyn bankructwa gminy. Teraz za „błędy na górze” mają zapłacić bezbronni 6-latkowie.

=====

O:Reorganizacja w Oświacie

Autor: JKM - 12/12/2011 10:50

Oglądam właśnie nagranie video z nadzwyczajnej sesji z 9 grudnia 2011 roku.

Czy ja dobrze słyszę:

Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury Robert Wróbel mówi, że radni podpisywali coś nieświadomie?

Czy **Przewodniczący Robert Wróbel** wie, co mówi? To jest taka możliwość, żeby radni Przeciwiektnej Rady Miasta Wojnicza podpisali coś nieświadomie?

Chyba, że **Przewodniczący Robert Wróbel** mówi za siebie, a tylko ekstrapoluje to na jakąś grupę, w dodatku bliżej nieokreśloną.

Zakładam, że **Przewodniczący Robert Wróbel** wie, co mówi i że uzgadniał swoją wypowiedź z tymi Radnymi, w imieniu których to powiedział.

Ja bardzo proszę o wymienienie tych radnych, którzy podpisali coś nieświadomie, aby podali swoje nazwiska, bo wtedy będzie wiadomo, że mają zwyczaj podpisywania bez świadomości, a może mają też zwyczaj głosowania bez świadomości.

Wtedy będzie jasne, skąd się biorą niektóre uchwały, w przeszłości i na przyszłość.

Czy można mieć zaufanie do Radnych, którzy są nieświadomi tego, co podpisują? Do jakiej szkoły chodzili, że mają awersję do czytania ze zrozumieniem? Może powinni co prędzej złożyć mandaty, aby nie narażać gminy na konsekwencje swoich nieświadomych decyzji.

Czy **Szanowni Radni Rady Miasta Wojnicza** słyszeli, jak obecny burmistrz **Jacek Kurek** mówił o kacu, w związku z pewnymi decyzjami, które podejmował w poprzednich kadencjach jako Radny. Proszę, aby wzięli tę możliwość pod uwagę i zachowali trzeźwość, bo jak nie będą świadomi przy podpisywaniu i w czasie głosowania, to grozi im kac, może nawet większy, niż ma obecny burmistrz.

Piękne słowa burmistrza Jacka Kurka:

"Zacznijmy myśleć, bo życie na kredyt się skończyło"

"Możemy się wzajemnie klepać i chwalić, ale co to da?"

To już wiemy, bo to klepanie wzajemne i chwalenie już dało wyniki. Jak miło wiedzieć, że już wiadomo jakie wyniki daje wzajemne klepanie i chwalenie.

Słusznie, tylko czemu dopiero teraz mamy zaczynać myśleć i kto ma tego myślenia uczyć? Czy jest jakiś biegły w sztuce myślenia? Pewnie tak, ale na pewno nie wśród skacowanych.

Merytoryczna dyskusja zaczyna się od wypowiedzi dyrektora **Krzysztofa Samborskiego**. Tak, burza mózgów to pewna metoda pracy, mająca na celu szukanie rozwiązania w trudnej sytuacji, ale w burzy mózgów wszystkie propozycje, nawet najbardziej fantastyczne są równoprawne, bo w burzy mózgów chodzi o generowanie twórczych rozwiązań.

=====

O:Reorganizacja w Oświacie

Autor: Wojniczanie - 12/12/2011 11:13

JKM napisał:

Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury Robert Wróbel mówi, że radni podpisywali coś nieświadomie?

Żeby tylko "nieświadomie" nie zamknęli 6 szkół 😊

=====

O:Reorganizacja w Oświacie

Autor: JKM - 12/12/2011 13:03

Dla jest jeszcze jedna sprawa, która zupełnie jest poza świadomością Szanownych Radnych i Burmistrza.

Już wiedzą, że nie sprzedali działki w Zielonym Parku Przemysłowym. Już wiedzą, że nie sprzedali działek budowlanych w Dębnie. Ciągłe jednak nie widzą związku z sytuacją gminy.

Działek pod budownictwo mieszkaniowe w Wojniczu nie ma, bo są działki przemysłowe, ze sprzedaży których finansowano dziurę budżetową. Nikt nie chce inwestować w biednej gminie.

Z TAKIEJ GMINY JAK WOJNICZ SIĘ UCIEKA.

Jak ktoś wyjeżdża z Milówki, to wyjeżdża także z gminy Wojnicz. Jak ktoś znajdzie działkę w sąsiedniej gminie, a nie w konkretnej miejscowości w gminie Wojnicz, to jest to strata dla gminy Wojnicz. To dają pod rozwagę PRZESADNIE LOKALNYM PATRIOTOM WOJNICKIM i NIE MNIEJ LOKALNYM KSENOFOBOM, którzy zawsze chcą mieć burmistrza z Wojnicza, a nie najlepszego z możliwych z terenu gminy.

Gimnazja w Biadolinach Radłowskich, Grabnie, Olszynch i Wielkiej Wsi (wyjątek stanowi brak sali przy tej szkole) są lepiej zarządzane i wyposażone niż szkoły w Wojniczu. Od razu wyjaśnię: nie dlatego, że w Wojniczu są gorsi dyrektorzy, ale właśnie dlatego, iż są one dalej od Wojnicza. Dyrekcje szkół w Wojniczu są zupełnie ubezwłasnowolnione w swoich decyzjach, są pod uciążliwą kontrolą Gminnych Zespołów, które mają określoną politykę... także kadrową.

W tę stronę idzie wypowiedź **Szanownej Pani Antoniny Ludery**, choć z pewnym zastrzeżeniem, o rozwojowym charakterze gminy. To jest taki rozwój przez zwijanie się.

Ta gmina wkroczyła na drogę rozwoju przemysłowego i w tym momencie zaczął się zwój, jeden z wielu zwojów jakie zostały po wymarłych cywilizacjach.

Dzieci już odpływają z Wojnicza. Całe rodziny wyjeżdżają, bo jak mają dowozić dzieci do Tarnowa na zajęcia dodatkowe, na basen, do szkoły muzycznej, to wolą wynająć tam mieszkanie i mieć wszystko na miejscu.

Bardzo znacząca jest wypowiedź **dyrektora Krzysztofa Samborskiego**. Podobne myśli mnie nachodzą, gdy wspominam sobie wizję edukacji przedstawioną przez Fullera, Fukuyamę czy Ivana Illicha w książce „Odszkolnić społeczeństwo”. Referowałem już kiedyś te wizje przy pewnej okazji kilka lat temu.

Już wtedy wniosek dla mnie był jeden: jeśli szkoła ma być tylko miejscem zbierania informacji, a nie systemem wszechstronnego rozwoju ucznia, to szkoła nie ma szans, bo szybciej i lepiej można się uczyć w inny sposób. Taka szkoła to faktycznie, jak w książce Illicha, „strata czasu”. Obowiązek szkolny może być realizowany poza szkołą i taką możliwość także można wziąć pod uwagę w tej burzy mózgów, jaka trwa na terenie gminy Wojnicz.

Można było całą sprawę rozstrzygnąć stosując inną metodę, ale rozpętano burzę mózgów (**piszę bezosobowo, bo nie wiem, kto jest odpowiedzialny za trzymanie planów likwidacji szkół w tajemnicy przez prawie rok? Tłumaczy to jednak bardzo wyraźnie pewne gorączkowe reakcje i odwołanie radnego Jacka Filipka z funkcji przewodniczącego komisji oświaty i kultury, bo widocznie się nie nadawał, jako osoba zadająca zbyt dużo pytań**)

. Cała ta dyskusja powinna być w grudniu tamtego roku, ale wtedy nie było jeszcze audytu, nie było pośpiechu, był dobrostan i świętowanie zwycięstwa.

Podoba mi się sposób myślenia wiceburmistrza Wojciecha Janusa: catering zamiast stołówek, to może idźmy dalej i sprawdźmy, czy jakieś biuro nie może za mniejsze pieniądze przejąć obowiązków Gminnego Zespołu Ekonomiczno_Administracyjnego Szkół? 400 tysięcy piechotą nie chodzi. Byłoby, jak znalazł, na Milówkę.

=====

O:Reorganizacja w Oświacie

Autor: JKM - 12/12/2011 14:24

Co ja słyszę:

Do gimnazjum w Wojniczu dopłaca gmina 400 tysięcy.

Co się stało z zasadą, która przyświecała jeszcze miesiąc temu likwidacji szkół w gminie, mówiącej, że

jak dopłaca się do jakiejś szkoły, to jest to przesłanka do likwidacji tej szkoły?

To może ktoś wie, do którego gimnazjum poza Wojniczem dzieci będą dowożone i od kiedy, bo może Rodzice z Wojnicza też powinni się zacząć tymi problemami interesować.

=====